

Sygn. akt **XI Ka 667/18**

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 11 września 2018 roku

Sąd Okręgowy w Lublinie XI Wydział Karny Odwoławczy w składzie:

Przewodniczący SSO Dorota Dobrzańska

Protokolant: sekretarz sądowy Małgorzata Lewandowska

przy udziale Prokuratora Anety Lachowskiej-Wójcik

po rozpoznaniu dnia 11 września 2018 roku

sprawy J. G. s. M. i H. zd. M. ur. (...)

w B.

oskarżonego z art. 279 § 1 k.k.

na skutek apelacji wniesionej przez prokuratora

od wyroku Sądu Rejonowego w Białej Podlaskiej

z dnia 5 kwietnia 2018 roku sygn. akt II K 790/17

I. utrzymuje w mocy zaskarżony wyrok;

II. kosztami postępowania odwoławczego obciąża Skarb Państwa.

XI Ka 667/18

UZASADNIENIE

J. G. został oskarżony o to, że w nocy 13/14 października 2015 r. w W., działając wspólnie i w porozumieniu z inną ustaloną osobą dokonał włamania do garażu na posesji (...) poprzez przecięcie kłódki zabezpieczającej, a następnie z wnętrza zabrał w celu przywłaszczenia 9 kanistrów o pojemności 20 litrów z zawartością oleju napędowego powodując straty w kwocie 810 złotych na szkodę A. L., to jest o czyn z art. 279 § 1 k.k.

Wyrokiem z dnia 5 kwietnia 2018 roku wydanym w sprawie II K 790/17 Sąd Rejonowy w Białej Podlaskiej uniewinnił J. G. od dokonania zarzucanego mu czynu i kosztami postępowania obciążył Skarb Państwa.

Apelację od powyższego wyroku wywiódł prokurator, który zaskarżył orzeczenie w całości na niekorzyść oskarżonego. Zaskarżonemu wyrokowi zarzucił obrazę przepisów postępowania, która miała wpływ na treść wyroku, a mianowicie art. 4 k.p.k., art. 7 k.p.k., art. 92 k.p.k. polegającą na dowolnej a nie swobodnej ocenie dowodów z naruszeniem zasad prawidłowego rozumowania oraz wskazań wiedzy i doświadczenia życiowego a także nienależyte rozważenie całokształtu okoliczności ujawnionych w toku postępowania poprzez bezkrytyczne obdarzenie walorem wiarygodności wyjaśnień oskarżonego J. G. i całkowite zdyskredytowanie wyjaśnień D. S., co w konsekwencji doprowadziło do uniewinnienia oskarżonego od dokonania zarzucanego mu przestępstwa.

Podnosząc powyższe zarzuty skarżący wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi Rejonowemu w Białej Podlaskiej do ponownego rozpoznania.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje.

Po dokonaniu kontroli wyroku Sądu I instancji w aspekcie postawionych zarzutów, uznał je za niesłuszne, a w następstwie takiej ich oceny wywiedzione żądanie uchylenia zaskarżonego wyroku i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania za nietrafne. W rezultacie należało stwierdzić, że apelacja prokuratora jest bezzasadna, to zaś skutkowało utrzymaniem w mocy zaskarżonego wyroku.

Kontrola instancyjna zaskarżonego wyroku prowadzi do wniosku, że postępowanie przeprowadzone przez Sąd Rejonowy było wolne od błędów.

Wnioski w zakresie niewinnienia oskarżonego zostały wywiedzione zgodnie z zasadą bezstronności – art. 4 k.p.k., a zebrany materiał dowodowy został poddany wszechstronnej ocenie z uwzględnieniem zasad prawidłowego rozumowania oraz wskazań wiedzy i doświadczenia życiowego, a zatem zgodnie z art. 7 k.p.k. Wynikające z art. 7 k.p.k. prawo swobodnej oceny dowodów jest jedną z najistotniejszych prerogatyw Sądu orzekającego, a zarzut obrazy tego przepisu może być skuteczny jedynie wówczas, gdy Sąd oceniając dowody naruszył zasady logicznego rozumowania, bądź nie uwzględnił przy ich ocenie wskazań wiedzy

i doświadczenia życiowego. Sąd Rejonowy wydając zaskarżony wyrok rozważył jednak wszystkie istotne dla rozstrzygnięcia sprawy okoliczności, przemawiające zarówno na korzyść jak i na niekorzyść oskarżonego, czyniąc jej przedmiotem oceny. Zaprezentowana w pisemnych motywach wyroku ocena dowodów jest pełna i wszechstronna. Apelujący w środku odwoławczym nie przedstawił argumentów, które mogły skutecznie podważyć tok rozumowania Sądu I instancji. Nie wykazał także, by w przedmiotowej sprawie nie wyjaśniono okoliczności istotnych i tym samym naruszono treść art. 366 § 1 k.p.k. W przedmiotowej sprawie nie może być mowy także o obrazie art. 410 k.p.k. Tutaj na marginesie wskazać należy skarżącemu, iż art. 410 k.p.k. jest przepisem szczególnym względem art. 92 k.p.k., gdyż odnosi się do dowodów ujawnionych na rozprawie, a art. 92 k.p.k. w sposób ogólny odnosi się do całości ustaleń faktycznych stanowiących podstawę orzeczenia sądu na każdym etapie postępowania (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 30.01.2013 r., III KK 173/12, LEX nr 1288691). Zatem w sytuacji, gdy Sąd wyrokował po przeprowadzeniu rozprawy (tak jak w niniejszej sprawie), zarzut dotyczący naruszenia wymogu oparcia orzeczenia na całokształcie dowodów ujawnionych w toku rozprawy powinien być osadzony w treści art. 410 k.p.k., nie zaś w treści art. 92 k.p.k.

Obraza zatem art. 410 k.p.k. zachodzi wówczas, gdy Sąd nie ujawni na rozprawie wszystkich dowodów, bądź też wprowadzi je ujawni, ale przy ich ocenie pominię niektóre z nich. Taka zaś sytuacja nie zaistniała w przedmiotowej sprawie.

Nie ma racji skarżący wywodząc, że Sąd Rejonowy bezkrytycznie obdarzył walorem wiarygodności wyjaśnienia złożone przez oskarżonego J. G. przyjmując wersję korzystną dla niego, dyskredytując w ten sposób wyjaśnienia D. S.. Oskarżyciel zdaje się nie dostrzegać, że Sąd Rejonowy wydał w stosunku do J. G. wyrok uniewinniający, de facto na zasadzie art. 5 § 2 k.p.k., nakazującego rozstrzygać nie dające się usunąć wątpliwości na korzyść oskarżonego. Podkreślić należy, że zgodnie z art. 2 § 1 pkt 1 k.p.k. przepisy ustawy Kodeks postępowania karego mają na celu takie ukształtowanie postępowania karego, aby sprawca przestępstwa został wykryty i pociągnięty do odpowiedzialności karnej, a osoba niewinna nie poniosła tej odpowiedzialności. Konsekwencją domniemania niewinności jest zasada in dubio pro reo, czyli nakaz rozstrzygania niedających się usunąć wątpliwości na korzyść oskarżonego (art. 5 § 2 k.p.k.). Ponieważ mowa jest o "rozstrzygnięciu" wątpliwości, nie chodzi o wątpliwości stron procesu, lecz wątpliwości nasuwające się na tle materiałów danej sprawy organowi procesowemu, który powinien dążyć do ich usunięcia. Nakaz płynący z tego przepisu odnosi się bowiem jedynie do wątpliwości, które nie dają się usunąć. Organ procesowy powinien zatem dążyć przede wszystkim do wyeliminowania zaistniałych wątpliwości, czy to poprzez sięgnięcie do innych źródeł i środków dowodowych, czy też innych sposobów przeprowadzania dowodów (np. konfrontacji świadków) i dopiero, gdy po wykorzystaniu istniejących możliwości wątpliwość istnieje nadal, winien sięgnąć po regułę z art. 5 § 2 k.p.k.. Wątpliwości zatem, o jakich mowa w przepisie art. 5 § 2 k.p.k., odnoszą się do zagadnień związanych z ustaleniami faktycznymi, a więc do sytuacji, gdy z zebranego materiału dowodowego wynikają różne wersje, a żadnej z nich nie daje się wyeliminować drogą dostępną weryfikacji.

Przechodząc na grunt niniejszej sprawy trzeba powiedzieć, że J. G. nie udowodniono winy w zakresie zarzucanego mu czynu. Nie chodzi przy tym o to, że Sąd dysponował dowodami, iż oskarżony nie dopuścił się przestępstwa na szkodę A. L., ale o to, że zabrakło w sprawie dostatecznych dowodów jego winy i że do końca utrzymywały się realne wątpliwości w kwestii jego odpowiedzialności karnej za ten czyn. Wątpliwości te Sąd Rejonowy próbował wyeliminować poprzez wezwanie świadków D. S. oraz K. M.. W toku postępowania sądowego wskazani świadkowie nie stawili się na żadną rozprawę. Podjęte przez Sąd próby ich wezwania okazały się nieskuteczne. Pomimo wykorzystania wszystkich możliwości przewidzianych prawem (wysyłanie wezwań, próba doręczenia wezwania za pośrednictwem Policji, próby ustalenia miejsca pobytu świadków), nie zostali oni doprowadzeni na rozprawę, ponieważ ukrywają się przed wymiarem sprawiedliwości

i są poszukiwani listami gończymi. Wobec powyższego Sąd prawidłowo odczytał wyjaśnienia D. S. i K. M. złożone podczas postępowania toczącego się pod sygnaturą II K 477/17. Istniał więc dowód osobowy w postaci wyjaśnień J. G., który konsekwentnie nie przyznawał się do dokonania zarzucanego mu czynu. Zaznaczyć jednocześnie trzeba, że przedmiotem procedowania Sądu w sprawie II K 477/17 było 7 zarzutów stawianych J. G. (do sześciu z nich się przyznał opisując jednocześnie szczegółowo czas miejsce oraz osoby współdziałające z nim). Przeciwnym do twierdzeń oskarżonego pozostawał jedynie dowód osobowy - wyjaśnienia D. S., który jako sprawcę kradzieży w W. w dniu 13/14 października 2015 roku wskazał J. G., o czym miał się dowiedzieć właśnie od niego, a słyszeć miał to również K. M.. Tymczasem wersja tej nie potwierdza zarówno sam oskarżony, jak również nie sposób doszukać się tego potwierdzenia w wyjaśnieniach rzeczonego K. M.. Argumentacja Sądu Rejonowego akcentująca brak racjonalnego powodu, dla którego J. G. miałby akurat nie przyznawać się do tego czynu przyznając do pozostałych, zasługuje na podzielenie. Nie stanowi przeciwwagi stanowisko prokuratora, że był żywotnie tym zainteresowany ze względu na grożącą karę i wysokość obowiązku naprawienia szkody. Pozostałe przecież kwoty szkody wynikające z pierwotnych zarzutów w sprawie 2 Ds. 1371/15/D były wyższe, a do nich J. G. się przyznawał.

Odpowiadając w tym miejscu na podnoszoną przez skarżącego okoliczność związaną z tym, iż wyjaśnienia K. M. mogą nie być obiektywne, to stwierdzić należy, iż opisując inne zdarzenia objęte aktem oskarżenia w sprawie II K 477/17 K. M. nie miał żadnych oporów przed wskazywaniem właśnie na J. G. jako współsprawcę popełnianych przestępstw. Fakt pokrewieństwa nie stanowił wówczas dla niego żadnej przeszkody.

Końcowa część uzasadnienia apelacji sygnalizująca konieczność ponownego przesłuchania D. S. i konfrontacji z J. G. nie zasługiwała na podzielenie. W aktualnym układzie procesowym trudno byłoby wymagać od sądu orzekającego oczekiwania na ujęcie świadka i uzależniania od tego wydania wyroku. Wyczerpał dostępne środki i był zobowiązany do zakończenia procesu na bazie uzyskanych dowodów. Podkreślić przy tym wypada, że oskarżyciel publiczny miał świadomość rozbieżnych wersji już w postępowaniu przygotowawczym i winien był wówczas podjąć kroki, jakich oczekuje teraz od sądu.

Z powodów przedstawionych wyżej i na podstawie art. 437 § 1 k.p.k. Sąd Okręgowy wobec bezzasadności zarzutów podniesionych w apelacji i braku uchybień podlegających uwzględnieniu z urzędu, utrzymał zaskarżony wyrok w mocy.

O kosztach postępowania odwoławczego orzeczono na podstawie art. 636 § 1 k.p.k.

Mając powyższe na uwadze, Sąd Okręgowy orzekł jak w sentencji wyroku.